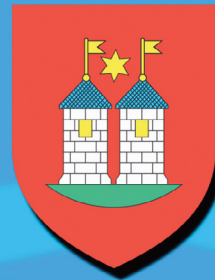


Więści z gminy Poniec



MIESIĘCZNIK
SAMORZĄDOWY

Nr 140

Sierpień 2022

ISSN 2082-7679

Cena 2 zł

www.poniec.eu



Alpakowe podwórko

str. 15



Piłkarze w Buczu

str. 10



Dożynki, jakich nie było

str. 2



Wyjątkowe 101. urodziny

str. 5



str. 8

III Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej za nami



Spływ kajakowy

str. 16

Witamy na świecie

Powitajmy na świecie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Życzymy wszystkim zdrowia, a ich rodzicom radości i pociechy.

Jeśli chcecie Państwo, by na łamach "Więści z Gminy Poniec" pojawiło się zdjęcie Państwa pociechy, zachęcamy do kontaktu i przesłania fotografii.

Co trzeba zrobić? Wraz ze zdjęciem należy przesłać informa-

cje: tj. imię i nazwisko, imiona rodziców, datę urodzenia dziecka, jego wagę i wzrost urodzeniowy. Ważne, by nie zapomnieć o zgodzie na publikację wizerunku malucha. Zdjęcia noworodków publikować będziemy nieodpłatnie w każdym wydaniu "Więści ...".

Publikacja zdjęcia będzie na pewno wyjątkową pamiątką rodzinną.



Imię: Gabriela
Nazwisko: Sarnecka
Data urodzenia: 2 lipca 2022 r.
Godzina i miejsce: 20.43. Leszno
Waga: 3,520 kg
Długość: 56 cm
Imiona rodziców: Aleksandra i Dawid
Miejsce zamieszkania: Janiszewo



Imię: Maja Urszula
Nazwisko: Białek
Data urodzenia: 15 lipca 2022 r.
Godzina i miejsce: 10.51. Leszno
Waga: 3. 570 kg
Wzrost: 56 cm
Imiona rodziców: Monika i Piotr
Rodzeństwo: bracia Wojciech i Grzegorz
Miejsce zamieszkania: Poniec



Z wielką przyjemnością ogłaszamy, że panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Szurkowa wygrały I etap konkursu "Bitwa Regionów" w powiecie gostyńskim. Daniem, które zaproponowały, był "Król z szagolami i ćwikłą" oraz kompot z gruszek. Do rywalizacji stanęło dziewięć Kół Gospodyń Wiejskich: z Grabonogu, Chwałkowa, Jeżewa, Szurkowa, Głuchowa, Smogorzewa, Bruczkowa, Stankowa i Babkowic. Zwyciężczyni z Szurkowa będą reprezentowały powiat gostyński w etapie wojewódzkim konkursu.

Dożynki, jakich nie było



Wyjątkowe dożynki odbyły się w Bączylesie. W tym roku organizatorzy bardzo się postarali i zapewnili nie lada atrakcję. Były wyścigi wraków samochodowych oraz traktorów, za kierownicą których siedzieli nie tylko mężczyźni, ale i kobiety. Przy scenie na miejscowym placu rekreacyjnym wystąpiły dwa zespoły ludowe. Z Domachowa przyjechał zespół folklorystyczny, a z Zakopanego Zespół Klimka Bachledy. Grupa powstała w 1952 roku przy zakopiańskiej Cepelii. W swoich szeregach skupia starszych i młodszych, którzy umiłowali bo-

gatą kulturę podhalańskiej ziemi i tradycje wyniesione z rodzinnych górskich domów. Oprócz muzyki, tańca czy śpiewu z regionu Podhala w skład występów wchodziły obrzędy, gra na starych instrumentach, poezja, sztuka, przedstawienia teatralne, a nawet pierwsza góralska opera pt. "Jadwisia spod Regli". Zespół im. Klimka Bachledy brał udział w powitaniu Ojca Świętego Jana Pawła II na Podhalu w 1997 roku. W ciągu 70 lat swego istnienia zespół wykonał ponad 2000 występów, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Do Wielkopolski zawitał po raz pierwszy.

STABILNE ZATRUDNIENIE
W MIĘDZYNARODOWEJ FIRMIE!

Pudliszki
OD 1920

ZAPOZNAJ SIĘ Z AKTUALNYMI
OFERTAMI PRACY:

TEL. 65 572 82 00 LUB 65 572 83 16
E-MAIL: REKRUTACJA.PUDLISZKI@KRAFTEINZ.COM
LUB BEZPOŚREDNIO W FABRYCE: PUDLISZKI,
UL. FABRYCZNA 7 (4 KM OD KROBI)

**PRACUJ
Z NAM!**



Więści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu,
ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169

Redaktor naczelny: Marta Kopania

Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu

Druk: Drukarnia HAF LESZNO

Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

Dodatek węglowy

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu informuje, że od dnia 17 sierpnia 2022 roku. w tutejszym Ośrodku są przyjmowane wnioski o wypłatę dodatku węglowego.



Dodatek przysługuje osobie w gospodarstwie domowym w przypadku, gdy są spełnione łącznie dwa warunki:

- głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego są: kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi (przez paliwo stałe rozumie się: węgiel kamienny, brykiety lub pelet, zawierające co najmniej 85 proc. węgla kamiennego),

- główne źródło ogrzewania zostało wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o której mowa w art. 27a ust. 1 Ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków.

Dodatek przysługuje jednorazowo na gospodarstwo domowe w kwocie 3000 PLN.

Przez gospodarstwo domowe należy rozumieć:

- gospodarstwo domowe jednoosobowe - osoba fizyczna samotnie zamieszkująca i

gospodarująca,

- gospodarstwo domowe wieloosobowe - osoba fizyczna oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie z nią zamieszkujące i gospodarujące.

Wniosek o dodatek można składać najpóźniej w terminie do dnia 30 listopada 2022 roku.

Wniosek o wypłatę dodatku można składać:

- na piśmie w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Poniecu, ul. Krobska 45a (biuro nr 8),

- za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu art. 2 pkt 5 Ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku węglowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnia z wykorzystaniem profilu zaufanego.

Więcej informacji można uzyskać kontaktując się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Poniecu (nr tel. 65 57 31 318).

Szkolenia młodych programistów



Szkolenie zrealizowane zostało w ramach Projektu pn. "Cyfryzacja GOKów - podniesienie kompetencji cyfrowych pracowników gminnych samorządowych ośrodków kultury obszaru NUTS3 - leszczyński" dofinansowanie ze środków programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014 - 2022 w ramach działania 3. 2 Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej.

Gminne Centrum Kultury w Poniecu wraz z Planetą Roboów zorganizowało szkolenie dla pracowników pn. "Cyfryzacja GOKów". Składało się ono z dwóch

etapów.

Pierwszy etap dotyczył zagadnień z obszarów rozwoju kompetencji cyfrowych takich jak: technologie informacyjno - komunikacyjne ICT, bezpieczeństwo w sieci, kompetencje cyfrowe i medialne, pisanie scenariuszy zajęć, metody prezentacji informacji, wyszukiwanie treści w sieci www, prawa autorskie, domena publiczna, nowoczesne technologie, aplikacja Scratch, czyli nauka programowania, projektowanie indywidualnych materiałów edukacyjnych. Etap zakończył się egzaminem.

Drugi etap to grupowe zajęcia dla dzieci i młodzieży w wieku 10 - 18 lat, prowadzone przez przeszkolonych pracowników instytucji kultury oraz trenera.

Zajęcia odbywały się cyklicznie i składały się z pięciu kilkugodzinnych spotkań. Cały kurs trwał 30 godzin lekcyjnych.

Młodzi programiści nauczyli się podstaw programowania oraz algorytmiki. Pisali własne matematyczne programy w językach Scratch oraz Swift. Napisali łącznie ponad 30 różnych skryptów. W zajęciach wzięło udział 10 uczestników.

Gminne Centrum Kultury w ramach przeprowadzonego projektu otrzymało od Planety Robotów dwa laptopy oraz cztery tablety.

Pożegnanie samorządowca

Czwartego sierpnia zmarł Andrzej Zieliński, wieloletni sekretarz gminy Poniec, radny i strażak OSP. Z ponieckim samorządem związany był od ponad pięćdziesięciu lat. - To był niezwykle ceniony samorządowiec. Będzie nam go bardzo brakować - mówi Marcin Pazdaj, sekretarz gminy Poniec.

Andrzej Zieliński z ponieckim samorządem był związany od 1966 roku. Sekretarzem gminy Poniec został w 1973 roku i funkcję tę pełnił do 2008 roku.

Przez dwie kadencje był radnym Rady Miejskiej w Poniecu, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Działał także w Ochotniczej Straży Pożarnej w Poniecu. Zmarł w wieku 73 lat.

Pan Andrzej Zieliński był niezwykle cenionym samorządow-



cem, od ponad 50 lat miał wpływ na samorząd gminy Poniec, na to, jak dzisiaj wygląda nasza gmina i samorząd. Posiadał ogromną wiedzę, nie tylko z zakresu samorządu terytorialnego. Był otwarty na drugiego człowieka, chętny do pomocy.

Dyżury radnych

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 5 września 2022 r. dyżur będą pełnił Lucja Markowska i Dariusz Kielis. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie. **MK**

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ANDRZEJA ZIELIŃSKIEGO

byłego sekretarza gminy Poniec, radnego, strażaka.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały Człowiek oraz Przyjaciel.

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Burmistrz Ponieca
ze współpracownikami

Kino pod chmurką



W piątek, 5 sierpnia, Gminne Centrum Kultury wraz z Fundacją Rozwoju Kinematografii zaprosili na letnie kino plenerowe. Pierwszy seans na leżakach pod chmurką odbył się na ponieckim Orliku.

Podczas seansu odbyła się projekcja filmu pt. "1917". Film ten to dramat wojenny, gdzie dwaj brytyjscy szeregowcy Schofield i Blake, u schyłku I wojny światowej otrzymują ogromnie ryzykowną misję, od której powodzenia zależy życie ich towarzyszy. Muszą

przedrzeć się za linię wroga i przekazać rozkaz odwołujący atak, który w świetle nowych informacji nie ma najmniejszych szans powodzenia.

Piękna pogoda i ciepły wieczór zapewniły dużą frekwencję. Jest to dobra zapowiedź na przyszłość. Widać, że mieszkańcy naszego miasta i gminy są zainteresowani takim wspólnym spędzaniem czasu. Liczymy na to, że kino plenerowe w naszej gminie się przyjmie i w przyszłości odbędą się kolejne seanse.



Pod koniec lipca mieszkańcy Łęki Wielkiej uczestniczyli w rajdzie rowerowym, którego celem było zebranie jak największej sumy pieniędzy w ramach zbiórki dla Żuzi Suleckiej ze Smogorzewa chorującej na SMA - rdzeniowy zanik mięśni. Na starcie stanęło ponad 100 uczestników. Po przejechaniu 10-kilometrowej trasy na wszystkich na mecie czekał poczęstunek, kiermasze i wiele, wiele innych atrakcji. Wśród rowerzystów rozlosowano rower ufundowany przez gminę Poniec. Dzięki otwartym sercom podczas rajdu udało się zebrać ponad 6 tysięcy złotych.

POŻEGNANIE

W lipcu na zawsze odeszli od nas :

04.07 - Maria Bąk (1948), Rokosowo

06.07 - Andrzej Piotrowski (1960), Łęka Wielka

Z bukietem kwiatów do... Michaliny - 29 VIII

Michalina to imię żeńskie pochodzenia hebrajskiego. Jest to żeńska forma imienia Michał.

Skromna, pokorna i postępująca według prostych zasad - taka jest Michalina. Jest przy tym bardzo inteligentna i czarująca, czym zdobywa serce i sympatię ludzi. W życiu dąży do ustatkowania się i stworzenia szczęśliwej rodziny. Jest stała w uczuciach i potrafi wybaczać. Do ludzi podchodzi z dystansem i nie do końca wierzy w ich dobre intencje.

Michalina potrafi cierpliwie czekać na wymarzonego kandydata na męża, z którym stworzy ciepły i kochający dom. Jest w stanie w stu procentach oddać się wychowaniu dzieci i prowadzeniu domu.

W relacjach międzyludzkich Michalina jest dosyć skryta i zdystansowana do innych. Nie potrafi w pełni zaufać drugiej osobie. Z uwagi na jej dużą wrażliwość łatwo ją zranić. Ze względu na skromność i wysoką kulturę osobistą jest bardzo lubiana. Nie lubi być oceniana i sama też unika oceniania innych.

Z pozoru niepozorna i nieśmiała Michalina w pracy dynamicznie zalicza kolejne sukcesy kariery. Wszystko jest dobrze, póki idzie po jej myśli, natomiast porażki bardzo



**Michalina Rauhut
z Zawady**

mocno podcinają jej skrzydła. Zawsze wywiązuje się ze swoich zobowiązań i jest godnym polecenia pracownikiem. Sprawdzi się we wszelkich zawodach związanych z administracją.

Liczbą Michaliny jest 7, kolorem fioletowy, a kamieniem koral.

W gminie Poniec 21 kobiet nosi imię Michalina: 7 w Poniecu, po 3 w Szurkowie i Łęce Wielkiej, po 2 w Sarbinowie i Łęce Małej oraz po 1 w Żytowiecku, Zawadzie, Bączylesie i Wydawach.

Imieniny Michaliny najczęściej obchodzone są 29 września, ale Michalina może obchodzić imieniny również: 24 sierpnia, 10 kwietnia, 19 czerwca.

Michała - 29 VIII

Michał to imię pochodzenia hebrajskiego i pochodzi od jednego z archaniołów. Po hebrajsku oznacza "któż jak Bóg".

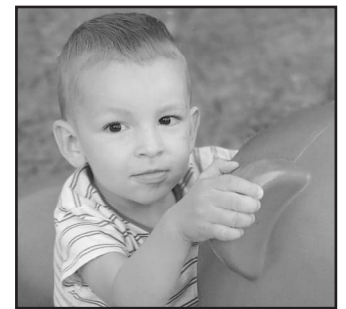
Michał to człowiek, który jest przesadnie pewny swoich racji. Jest przy tym mocno zapatrzony w siebie. W życiu nie kieruje się emocjami, tylko logiką i sztywnymi zasadami. Nie poddaje się zbyt łatwo i zawsze walczy o swoje.

Michał to mężczyzna z zasadami, więc wybranka jego serca może być spokojna o jego wierność. Potrafi walczyć o miłość, ale ciężko jest mu okazywać głębsze uczucia. Uważa, że mężczyzna nie powinien się zbyt łatwo rozczulać, jednak odpowiednia kobieta potrafi to zmienić.

Podczas spotkań ze znajomymi to Michał gra pierwsze skrzypce i jest w kręgu zainteresowania.

Cechą, która wyróżnia Michała spośród innych pracowników, jest zawziętość. Nie zrażają go porażki i niepowodzenia. Zawsze doprowadza swoje działania do końca. Jest przy tym ambitny i lubi się rozwijać. Nie ulega emocjom, tylko polega na swojej wiedzy i doświadczeniu. Sprawdzi się w takich zawodach jak żołnierz czy też lekarz.

Liczbą Michała jest 1, kolorem czerwony, a kamieniem diament.



**Michał Kabała
ze Smitowa**

W naszej gminie mieszka 71 mężczyzn o imieniu Michał. W Poniecu jest ich 30, w Łęce Wielkiej 9, w Drzewcach 6, po 4 w Śmitowie i Żytowiecku, 3 w Szurkowie, po 2 w Rokosowie, Sarbinowie, Czarkowie i Miechcinie oraz po 1 w Zawadzie, Teodozowie, Bączylesie, Grodzisku, Wydawach, Dzieżycynie i Łęce Małej.

Imieniny Michała najczęściej obchodzone są 29 września, 10 kwietnia, 4 maja oraz 23 maja. Michał może również obchodzić imieniny: 25 sierpnia, 29 sierpnia, 1 września, 6 września, 23 listopada, 23 stycznia, 10 lutego, 17 lutego, 2 marca, 6 kwietnia, 8 maja, 14 maja, 14 czerwca, 20 czerwca oraz 5 lipca.

Wyjątkowe 101. urodziny

Piękny jubileusz 101. urodzin świętował pan Marian Machowiak z Rokosowa

Z tej szczególnej okazji z najlepszymi życzeniami - zdrowia, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności - Jubilata odwiedzili burmistrz Ponieca Jacek Widyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu Jerzy Kusz oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Krystian Juśkiewicz.

"Wyjątkowe 101. urodziny to doniosły moment i niecodzienna chwila. Jubileusz ten jest też swoistą nagrodą za własną dbałość o zdrowie i dowodem na hart ducha oraz siłę charakteru" - to tylko fragment listu gratulacyjnego wręczonego przez burmistrza Ponieca Jacka Widyńskiego.

Przypomnijmy, że pan Marian Machowiak urodził się 16 sierpnia 1921 roku. Poza okresem okupacji całe życie spędził w Rokosowie. Gdy wybuchła II wojna światowa, miał 19 lat. Rodzice zostali wywłaszczeni ze swojego majątku w Rokosowie do Śmiłowa, gdzie pracowali u Niemców. Pan Marian i dwie jego siostry zostali ulokowani u okolicznych niemieckich gospo-



darzy. Jako młody chłopak pracował w 20 - hektarowym gospodarstwie. Pod koniec wojny został wywieziony do Głogowa, ale zanim rozpętała się tam straszliwa walka, zdołał uciec z rąk okupanta. W 1958 roku ożenił się, a jego wybranką została Irena Handke, mieszkanka miejscowości Głębo-

kie, na dzisiejszej Białorusi. Wiele lat nie mieszkali razem, bo zwykle dzieliła ich praca. Ona jako technik włókienniczy pracowała w Warszawie, a później w Rawiczu. Pan Marian zawsze zajmował się rolnictwem. Przez wiele lat uprawiał pomidory. Prowadził też hodowlę trzody chlewnej, bydła i

koni. Po nim gospodarkę przejęła córka, a obecnie wszystkim kieruje wnuk.

Serdecznie gratulujemy tak pięknego jubileuszu. Życzymy Panu Marianowi na kolejne lata dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności, wsparcia i serdeczności od najbliższej rodziny.

Najstarsi w gminie

W minionym czasie 90. urodziny obchodził pan Ignacy Chudy ze Śmiłowa, bliski kolega pana Mariana Machowiaka.



Pan Ignacy urodził się 29 lipca 1932 roku w Rokosowie. Wychowywał się ze starszym o cztery lata bratem Stanisławem. Ich ojciec

walczył podczas I wojny światowej, w której został ranny. Rodzina prowadziła gospodarstwo rolne, które musiała opuścić w 1941 roku. Zos-

tali wówczas przesiedleni do Dzieczyny. Do domu wrócili tuż po zakończeniu okupacji. Dwudziestoletni Ignacy poszedł do wojska. Najpierw odbywał służbę w Głogowie, następnie przebywał w szkole oficerskiej w Toruniu. Tam zdobył stopień dowódcy drużyny, a później uzyskał awans na podchorążego.

Pan Ignacy ożenił się w 1961 roku. Jego wybranką była Genowefa Kozłowska z Ponieca. Młode małżeństwo zamieszkało w Śmiłowie. Pan Ignacy pracował w miejscowym lesie, później w kółku rolniczym, a od 1970 roku na kolei. Wspólnie z żoną prowadził też gospodarstwo rolne.

Pan Ignacy jest ojcem mieszkającej w Lesznie córki Krystyny oraz syna Tomasza, który został w domu rodzinnym. Wraz z żoną Sylwią prowadzą odziedziczone po ro-



dzicach gospodarstwo i opiekują się panem Ignacym.

Nasz drogi jubilat jest dziadkiem Sambora i Jagody oraz pradiadkiem rocznej Emilki.

Pan Ignacy przez wiele lat był pasjonatem pszczelarstwa. Wielokrotnie wymieniał się doświadczeniem z Marianem Machowiakiem. Lubił też rozwiązywać krzyżówki oraz dłużyć w drewnie.

Z okazji jubileuszu panu Józefowi życzymy kolejnych lat w zdrowiu, wielu powodów do uśmiechu oraz samych życzliwych ludzi wokół. **MK**

Potrzebujesz reklamy? Zareklamuj się w naszej gazecie.

Cennik ogłoszeń znajdziesz na: www.poniec.eu

Dzierżawcy majątności Drzewce i Czarkowo

W historii naszej najbliższej okolicy jak i naszych rodzin często pojawiają się osoby, które wyróżniają się na tle innych. Efekty ich działalności oraz często zalety osobiste w znaczący sposób odróżniają ich od otaczającej nas rzeczywistości. Uważam, że naszym obowiązkiem jest zachowanie działań tych osób w naszej zbiorowej pamięci jako wdzięczności za to, czego oni dokonali.

W 1897 roku rodzina Żółtowskich - właściciele Drzewiec i Czarkowa, przekazała majątek w dzierżawę Karolowi Hugonowi Haertle. Karol urodził się 14 września 1839 roku we wsi Dębowa Łąka w powiecie wąbrzeskim. Był najstarszym synem ze spolszczonej rodziny bawarskiego ogrodnika. Należał do niezwykle aktywnych działaczy społecznych, kulturalnych, politycznych i gospodarczych. Czynnie angażował się w działania zmierzające do zachowania polskiej tożsamości narodowej. Wykorzystując swoją ogromną wiedzę rolniczą w krótkim okresie doprowadził powierzony mu majątek do bardzo dobrej kondycji. W tych działaniach wspierała go również ówczesna koniunktura gospodarza, która była bardzo korzystna dla rolnictwa. Karol Hugon potrafił ją wykorzystać i był wręcz w oczach właścicieli okolicznych majątków synonimem bardzo dobrego gospodarza. Oprócz tego w latach 1905 - 1918 był przewodniczącym Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Poniecu. Był założycielem i prezesem Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w Poniecu. Był również współzałożycielem spółki "Rolnik", której prezesował do 1918 roku. Dokonał tego w środowisku, w którym żywił niemiecki był bardzo silny. W samym Poniecu mieszkało w ówczesnym czasie około 50 proc. Niemców, którzy mieli bardzo silne wsparcie władz niemieckich. Same władze uważały Karola za niezwykle groźnego przeciwnika i umieściły go na specjalnej liście niebezpiecznych aktywistów polskich działających w powiecie gostyńskim.

Karol Hugon i jego żona Elżbieta mieli siódemkę dzieci, którym dali wszechstronne wykształcenie. Świadczą o tym dokonania jego dzieci. Jeden z jego synów inż. Stanisław Jan dzierżawił majątek Lipieniek (obecnie gmina Lisewo, woj. kujawsko - pomorskie). Prowadził tam pionierskie hodowle świń, owiec, drobiu i koni zimno krwistych. Wraz ze współpracownikami stworzył nową rasę świń, którą nazwano wielką białą polską.

Na kontynuatora dzierżawy w Drzewcach i związanych z nimi Czarkowie Karol Hugon przysposobił syna Feliksa Marię urodzonego 19 listopada 1893 roku w Przemęcie. W międzyczasie w 1911 roku zmarła jego żona Elżbieta. Odejście żony mocno nadwyrężyło zdrowie Karola. Zatrudnił do wychowania dzieci piastunkę Teklę Jankowską, która bardzo zżyła się z rodziną i najmłodszym dzieciom zastępowała zmarłą przedwcześnie matkę.

Feliks Maria edukację rozpoczął w szkole w Poniecu. Po ukończeniu gimnazjum w 1912 roku przebywał na praktyce w majątku Gryźce na Śląsku, u swoich starszych braci. Pogarszający się stan zdrowia ojca zmu-

sił go do powrotu do Drzewiec. W 1914 roku podjął studia rolnicze we Wrocławiu. Wybuch I wojny światowej przerwał jego edukację. W 1915 roku został powołany do wojska pruskiego. Zły stan zdrowia ojca i konieczność prowadzenia majątku uratowała go od wysłania na front. W czasie żniw i prac jesiennych urlopowany był do pomocy ojcu w zbiorach. W międzyczasie służył w wojsku w Biedrusku.

Czynnie uczestniczył w powstaniu wielkopolskim. Jego młodszy brat Franciszek Seweryn został ranny w sztych podczas potyczki pod Waszkowem. Feliks na ochotnika prowadził rozmowy z Niemcami na temat zdrowia brata. Seweryna Niemcy osadzili w Żaganii. Po zwolnieniu z internowania przemycił gryps od innych więźniów. Po jego odczytaniu znaleziono zakopany karabin maszynowy i zwłoki powstańców poległych w potyczce pod Gościejewicami.

Wiosną 1919 roku Feliks zgłasza się do ułanów i pod wodzą gen. Andersa wyrusza na front rosyjski. Śmierć ojca Karola Hugona dnia 15 lutego 1920 roku zmusza go do powrotu do domu i zajęcia się gospodarstwem. Karol Hugon zostaje pochowany na cmentarzu parafialnym w Poniecu u boku swojej żony. Nagrobek zachował się do czasów dzisiejszych.

Feliks jest dobrze przygotowany do prowadzenia dzierżawy. W krótkim czasie doprowadza gospodarstwo do należącego poziomu. Kładzie szczególny nacisk na hodowlę ziemniaków odpornych genetycznie na raka ziemniaczanego i sprzedaż kwalifikowanego ziarna zbóż.

Udziela się również społecznie. Jest prezesem kółka rolniczego w Poniecu oraz członkiem Rady Nadzorczej Rolnika Poniec. Ponadto jest członkiem Wielkopolskiego Związku Ziemian. Każdorazowo uczestniczy w wyborach jako przewodniczący komisji ponieckiej. Wspiera wszelkie działania prospołeczne.

W 1921 roku w majątku Drzewce za zgodą właścicieli - rodziny Żółtowskich - rozbiera stary dworek pamiętający jeszcze czasy wizyty Adama Mickiewicza w październiku 1831 roku.

Duża zasobność majątku Drzewce oraz ogólna bieda kusiła złodziei do kradzieży produktów żywnościowych będących pod zarządem Feliksa. Na wiosnę 1922 roku dał on ogłoszenie w Orędowniku Powiatowym, w którym wyznaczył nagrodę 10 tysięcy marek dla osoby, która wskaże złodzieja kartofli w Drzewcach z 1 na 2 marca tegoż roku.

Dla poprawienia dochodowości większość majątków obsadzała drogi wewnętrzne drzewami owocowymi. Podobnie czyniły wioski i miasta. W 1923 roku majątek Drzewce wystawił

na licytację prawo do korzystania z drzew owocowych. Na terenie Drzewiec i Czarkowa mieli: 180 czereśni, 221 jabłoni, 35 grusz i 12 śliw. W 1927 roku do licytacji wystawiono: 180 czereśni, 152 jabłonie i grusze. Resztki tych nasadzeń w postaci czereśni zachowały się jeszcze do lat 80. ze względu wiek przy drodze z Drzewiec do Rokosowa.

Po zamążpójściu siostry Marii zostaje w Drzewcach tylko z nianią Teklą Jankowską. W 1923 roku poślubia Halszkę Izabellę Szuman z Poznania - córkę właściciela antykwariatu. Miał z nią trójkę dzieci.

Na początku stycznia 1923 roku - w wyniku ogłoszenia prasowego - zatrudnia w majątku Drzewce swojego dziadka Józefa Jarózka na stanowisko kowala dominalnego (dworskiego).

W lipcu 1924 roku na łamach „Orędownika” ogłasza chęć sprzedaży słomy żytniej luzem lub prasowanej drutem. Ogłoszenie na początku żniw świadczy, że majątek miał zapas jeszcze z roku poprzedniego. Może to świadczyć o wysokich plonach zbóż, których nie byli w stanie wykorzystać do bieżącej hodowli w majątku. Nadwyżki sprzedawali na rynku. Podkreślenia wymaga fakt, że majątek miał sprzęt, który był w stanie sprasować mechanicznie słomę.

W styczniu 1925 roku w wyniku nieszcześliwego wypadku ginie niania Tekla Jankowska. Została przypadkowo postrzelona przez siostrzeńców Feliksa podczas zabawy z bronią. Zdruzgotany Feliks wraz z żoną ogłosił w prasie obszerną klepsydę. Ponoć obwiniał się za śmierć swojej niani.

Mimo szeregu obowiązków nałożonych na swoje barki Feliks wzorowo prowadził dzierżawę. Musiała ona przynosić sporo profitu, gdyż w 1926 roku kupił majątek ziemski w Strzyżewicach pod Leszmem. W gospodarowaniu dzielnie wspierała męża jego żona Halszka. Mimo tego że nie znała realiów gospodarowania na wsi, w krótkim czasie wdrożyła się i zaczęła hodować kaczki. Ogłaszała się w ówczesnej prasie ze sprzedażą każdej ilości wylęgowych jaj kaczyc (białych) odmiany Peking po 20 gr za sztukę.

O zasobności i bogactwie majątku pod zarządem Feliksa świadczy wielka dwudniowa licytacja 11 i 12 czerwca 1928 roku przeprowadzona na zakończenie dzierżawy i zorganizowana przez Zarząd Majętności Drzewce - Czarkowo. Ogłoszono ten fakt w nr. 42 i 45 z 1928 roku „Orędownika Urzędowego Powiatu Gostyńskiego”. Podczas dwudniowej licytacji można było przekonać się, czego dorobiła się rodzina Haertle w Drzewcach. Licytowano te elementy majątku, których Feliks nie zabrał do nowo nabytej majątności w Strzyżewi-

cach.

Pierwszego dnia licytacji sprzedawano sprzęt rolniczy: młocarnię, 2 lokomobile (parowy i przewoźny zespół napędowy), prasę i elewator do słomy, sieczkarkę, 2 śrutowniki, gniotownik i 2 młynki do kuchu, 2 parniki do ziemniaków, młynki, wialnie i żmijki do zboża, 3 siewniki oraz siewnik do buraków i koniczyny, wagi decymalne i dla bydła, 5 żniwiarek i 2 kosiarki do trawy, 3 siewniki do nawozów i siewnik rzędowy do salety, grabie konne i roztrzaskacz do siana, opelacze do buraków i dołowniki do ziemniaków, walce pierścieniowe i talerzowe, drewniane i żelazne, przykrywacz talerzowy i 3 sortowniki do ziemniaków, duże ilości radła, wólk, bron żelaznych i drewnianych, duże ilości pługów i kultywatorów, kilkadziesiąt wozów i szereg innych drobniejszych rzeczy przydatnych w gospodarstwie.

Drugiego dnia licytowano inwentarz żywy: 50 koni roboczych i wyjazdowych, 25 źrebaków jedno-, dwu-, i trzyletnich, 30 krów dojnych, 25 jałowic rasy czarno-białej.

Uczestnikom licytacji zapewniano dojazd ze stacji kolejowej w Poniecu do miejsca licytacji na podwórzu majątku w Drzewcach.

Wszystkie te dobra były efektem ich niestrudzonej pracy i posiadanej wiedzy. Prowadzenie działalności rolniczej po I wojnie światowej nie było łatwe. Zdarzało się, że sąsiednie majątki ziemskie nie były w stanie sprostać zaistniałym warunkom gospodarczym. Na porządku dziennym były bankructwa i licytacje przymusowe na składnikach nieruchomości lub ruchomości z powodu zaległości podatkowych czy długów. Podobna sytuacja nigdy nie miała miejsca w majątku Drzewce pod zarządem rodziny Haertle.

Od 1928 roku Feliks Maria Haertle zarządzał swoim majątkiem w Strzyżewicach. Postawił tam figurę w podzięciu za uratowanie życia swojego dziecka. Po wojnie władze odebrały mu ten majątek w 1946 roku. Zmarł 18 maja 1980 roku w Poznaniu i jest pochowany na Cmentarzu Junikowskim.

Następnym dzierżawcą majątku w Drzewcach został dr Felicjan Dembiński z Poznania - kolejny nietuzinkowy człowiek.

Źródła wykorzystane w artykule:

- Wieści z gminy. nr 19 z 2012 r. autor Grzegorz Wojciechowski
- materiały Muzeum w Gostyniu
- materiały Towarzystwa Przyjaciół Strzyżewic
- Dramat pod Gościejewicami autor Piotr Bauer
- Orędownik Urzędowy Powiatu Gostyńskiego z lat 1919 - 1928

MARIAN MIROŚLAW JARÓZEK

Stypendia szkolne na rok szkolny 2022/2023

W roku szkolnym 2022/2023 wnioski o przyznanie stypendium szkolnego należy składać w dniach 1 - 15 września 2022 roku w Ośrodku Pomocy Społecznej w Poniecu przy ul. Krobska 45a. Stypendia szkolne są przyznawane dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Poniec znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Kryterium dochodowe uprawniające do ubiegania się o przyznanie stypendium wynosi 600 zł na osobę w rodzinie miesięcznie.

Do każdego wniosku należy dołączyć:

1. dokumenty potwierdzające dochody członków rodziny (zaświadczenia o wynagrodzeniu, odcinki od rent, rachunki do umowy-zlecenia i inne)

2. zaświadczenie ze szkoły w przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych

3. w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o formie opodatkowania oraz dowód opłacania składki zdrowotnej

4. zaświadczenie o wysokości gospodarstwa rolnego w hektarach przeliczeniowych oraz dowód opłacania składki KRUS za sierpień 2022 r.

DODATKOWE INFORMACJE

Stypendium szkolne przyznawane jest w formie refundacji poniesionych kosztów, w związku z tym koniecznym jest zbieranie faktur (wystawionych na wnioskodawcę) za poniesione koszty na cele edukacyjne. Szczegółowe informacje w sprawie stypendium szkolnego można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Poniecu przy ul. Krobskiej 45a lub pod numerem telefonu 65 5731318 wew. 23

Przy składaniu wniosku wnioskodawca zobowiązany jest przedstawić informację o dochodach uzyskanych w miesiącu sierpniu 2022 r., natomiast w przypadku utraty dochodu, z miesiąca złożenia wniosku (tj. z września 2022 roku), takich jak:

- wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy-zlecenia;

- emerytura, renta, świadczenie przedemerytalne, zasiłek rehabilitacyjny, zasiłek chorobowy, zasiłek macierzyński;

- świadczenia otrzymywane z OPS: zasiłek pielęgnacyjny, zasiłek stały, świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy, zasiłek dla opiekuna, świadczenie z funduszu alimentacyjnego, zasiłek rodzinny i dodatki do niego np. z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej, z tytułu samotnego wychowania dziecka, z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowaw-

- czego, świadczenie rodzicielskie;
 - alimenty otrzymywane, alimenty świadczone na rzecz innych osób;

- dodatek mieszkaniowy;
- zasiłek dla bezrobotnych lub inne świadczenia otrzymywane z Powiatowego Urzędu Pracy;

- zaświadczenie z gminy o wielkości posiadanych użytków rolnych wyrażonej w hektarach przeliczeniowych (w przypadku posiadania użytków o powierzchni od 1 ha przeliczeniowego i powyżej). Dochód z 1 ha przeliczeniowego wynosi 308 zł, dokument potwierdzający opłacenie składki KRUS za sierpień 2021 r.;

- dokument potwierdzający korzystanie przez ucznia z innego stypendium o charakterze socjalnym ze środków publicznych;

- pisemne oświadczenie o dochodach uzyskanych z innych źródeł niż powyższe, np. z wynajmu mieszkania lokatorom, dzierżawy;

- w przypadku prowadzenia pozarolniczej działalności do wniosku załącza się zaświadczenie wydane przez naczelnika właściwego urzędu skarbowego zawierającego informację o formie opodatkowania.

Wykazane dochody należy pomniejszyć o:

- podatek dochodowy od osób fizycznych;

- składki na ubezpieczenie zdrowotne i ubezpieczenia społeczne;

- alimenty świadczone na rzecz innych osób.

ROZLICZENIE STYPENDIUM SZKOLNEGO

Podstawą do refundacji wydatków są wyłącznie faktury, rachunki wystawiane na wnioskodawcę (rodzica pełnoletniego ucznia), dokumentujące koszty zakupów o charakterze edukacyjnym poniesione przez wnioskodawcę.

Wydatki zwracane będą na podany we wniosku rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy wnioskodawcy, na podstawie złożonych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Poniecu imiennych faktur, rachunków. Zwrot poniesionych wydatków obejmuje okres, na który stypendium zostało przyznane.

Uwaga: wnioskodawcom

zwracane będą także koszty zakupu podręczników, przyborów szkolnych i plecaka, zakupionych w miesiącu lipiec i sierpień 2022 r., na rok szkolny 2022/2023.

WYKAZ ZAKUPÓW EDUKACYJNYCH ZA KTÓRE DOKONYWANY JEST ZWROT W RAMACH STYPENDIUM SZKOLNEGO:

- podręczników, lektur, ćwiczeń, słowników, atlasów, wydawnictw o charakterze encyklopedycznym, również wydawnictw multimedialnych,

- pomocy dydaktycznych niezbędnych do pracy na lekcjach w danym typie szkoły i profilu kształcenia,

- materiałów papierniczych, piśmienniczych, przyborów szkolnych,

- biurka, fotela lub krzesła do biurka,

- okularów korygujących wzrok,

- plecaka, tornistra, torby szkolnej, stroju sportowego na zajęcia wychowania fizycznego w skład którego wchodzi: spodenki sportowe, koszulka sportowa, dres (bluza i spodnie sportowe), obuwie sportowe (np. trampki, adidas, halówki) oraz stroju sportowego na pozaszkolne zajęcia sportowe lub inne (np. z piłki nożnej, zajęcia taneczne, koło plastyczne),

- stroju niezbędnego na praktyki zawodowe, mundurka szkolnego wymaganego przez szkołę i związanego z procesem edukacji ucznia,

- komputera, laptopa, drukarki, urządzenia wielofunkcyjnego, części stanowiących składowe komputera, jak: monitor, jednostka centralna, dysk twardy, płyta główna, procesor,

zasilacz, klawiatura, mysz, oprogramowanie, tuszów, pendrive, pokrycia kosztów opłaty abonamentu za internet.

- zwrot kosztów korepetycji, nauki języków obcych, zajęć komputerowych, informatycznych, zajęć dla dyslektyków, dysgrafików, logopedycznych, nauki w szkole muzycznej, ognisku muzycznym, zajęć w ramach sekcji i kół sportowych, artystycznych, plastycznych, wokalnych, tanecznych, korzystanie z basenu, inne zajęcia rozwijające zainteresowania i uzdolnienia ucznia oraz zakupu pomocy, stroju potrzebnego do udziału w zajęciach określonych powyżej,

- koszty związane z pobieraniem nauki przez uczniów szkół średnich oraz słuchaczy kolegów pracowników służb społecznych, poza miejscem zamieszkania, w szczególności: koszty zakwaterowania w internacie, bursie, koszty posiłków w stołówce szkoły, internatu, koszty transportu do i ze szkoły środkami komunikacji miejskiej; koszty czesnego, wpisowego także w przypadku pobierania nauki w miejscu zamieszkania.

Refundacji nie podlegają:

- podstawki chłodzące pod laptop, środki do konserwacji i czyszczenia laptopa i komputera, płyty DVD, CD, telefony komórkowe, smartfony, tablety, ipody, kamera internetowa, głośniki, słuchawki.

Osoby ubiegające się o stypendium proszone są o składanie kompletnych i prawidłowo wypełnionych wniosków.

Wnioski są dostępne do pobrania on - line na stronie <https://poniec.opsinfo.pl/> oraz w siedzibie OPS w Poniecu.



STYPENDIA SZKOLNE

III Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej za nami

Detektorzyści, inscenizatorzy, ale przede wszystkim pasjonaci opanowali na kilka dni Poniec w ramach Ogólnopolskiego Zlotu Grup Rekonstrukcji Historycznej "Operacja Poniec". Była to nie lada gratka dla licznych odwiedzających, którzy poznawali historię "na żywo", natomiast dla rekonstruktorów okazją, by się zaprezentować. Przez trzy dni grupy rekonstrukcyjne z różnych stron Polski w Parku Miejskim prezentowały dioramy, sprzęt wojskowy, umundurowanie, stroje cywilne z okresu wojennego i inscenizacje.

Teren zlotu był otwarty dla zwiedzających od piątku od godz. 15, gdzie każdy mógł odwiedzić miejsce zlotu i wziąć udział w żywej lekcji historii. W parku można było spotkać ludzi, którzy pasjonują się historią, zobaczyć wojska z różnych epok oraz podejrzeć życie i codzienność w średniowiecznej wiosce.

W piątek na Orliku w kinie pod chmurką odbyła się projekcja filmu pt. "1917", gdzie Gminne Centrum Kultury wraz z Fundacją Rozwoju Kinematografii zaprosili na letnie kino plenerowe na leżakach.

W sobotę, 6 sierpnia, odbyła się parada rekonstruktorów i detektorystów wokół ponieckiego rynku. Pochód robił wrażenie.

Sobotnie atrakcje zakończyła inscenizacja pt. "Karbala" - w środku miasta stały się siły afgańskie i polskie - poleciały kamienie, płonęły samochody, padły strzały. Na ulicach miasta walki toczyły af-



gańskie bojówki i wojska polskie. Byli zabici i ranni. Inscenizacja Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Historycznej "GRÄTZ" nawiązywała do pamiętnej bitwy, jaką 3 kwietnia 2004 roku polscy żołnierze wspierani przez kilku Bułgarów, pod dowództwem podpułkownika Grzegorza Kaliściaka, stoczyli w obronie ratusza w Karbali. Obecnie ocenia się, że była to najkrwawsza bitwa z udziałem polskich żołnierzy od czasu II wojny światowej.

W konkursie za przygotowanie najlepszej dioramy historycznej podczas Operacji Poniec 3. Puchar Burmistrza Ponieca z rąk sekretarza gminy Poniec Marcina Pazdaja otrzymało Stowarzyszenie Zachód 1944. Drugie miejsce dla GRH Dąbrowa, na trzecim znalazło się Stowarzyszenie imienia "Kościąńskiej Rezerwy Skautowej".



Piąta edycja „Łączy nas historia Poniec 1704”

Blisko pięćset znalazł detektoryści, którzy w okolicach Ponieca szukali śladów historii. W tym roku poszukiwania dotyczyły nie tylko bitwy ze Szwedami, ale także współczesności na terenie miasta. Poszukiwania prowadzono podczas obozu szkoleniowo - badawczego "Łączy nas historia Poniec 1704".



tej bitwy.

W tym roku detektoryści prowadzili także poszukiwania na terenie Ponieca, w rejonie cmentarza. Chodziło o figurki dwóch świętych, które przed wojną zdołały poniecki rynek. W czasie okupacji zostały usunięte przez Niemców. Według przekazów mieszkańców ukryto je

na cmentarzu katolickim. Detektoryści w tym wypadku do poszukiwań wykorzystali georadar. Poszukiwania w tym zakresie mogą trwać do 1 września.

Obóz szkoleniowo - badawczy odbywał się w ramach "Operacji Poniec" - zlotu grup rekonstrukcji historycznej.



W tegorocznej, piątej edycji obozu szkoleniowo - badawczego detektoryści prowadzili badania przez kilka dni. Do Ponieca przyjechali z różnych stron Polski, aby szukać śladów historii. Tym razem na obszar badań terenowych wyznaczono pięć działek po kilkadziesiąt hektarów, na terenach

między Poniecem - Janiszewem i Miechcinem.

W miejscu, gdzie w 1704 roku odbyła się bitwa między wojskami saskimi i szwedzkimi. W działaniach wzięły udział 124 osoby. Codziennie 70 - 80 osób wyruszało w teren, aby szukać materialnych śladów historii, nie tylko z okresu



Piłkarze na obozie w Buczu

Nie tylko ponieckie akrobatki przygotowywały się do zbliżającego sezonu. Na obóz wyjechała także duża grupa tamparczy i młodzików "Piasta" Poniec. Tygodniowy obóz w Buczu rozpoczął się zgodnie z planem 14 lipca.

Pod okiem trenera zawodnicy doskonalili kondycję i ulepszyli piłkarską technikę.

Celem obozu było przygotowanie zawodników do kolejnego sezonu piłkarskiego, propagowanie sportu, przewyciężenie własnych słabości oraz podnoszenie własnej wartości za pomocą sukcesów sportowych.

Zawodnicy brali udział w treningach i zajęciach sportowych. Poranny rozruch w lesie, stabilizacja, mobilność i siła, treningi oraz sparing. Wszyscy uczestnicy obozu oraz kadra aktywnie angażowali się w realizację programu. Pod-

czas obozu organizowane były także zajęcia rekreacyjne: wieczorna plażówka, badminton, tenis, frisbee, basen i seans filmowy.

Postawione cele obozu zostały osiągnięte, a program zrealizowany. Obóz sportowy był dobrą formą stwarzania warunków do prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży. Dla wielu z nich był to pierwszy wyjazd w życiu. Obóz na pewno zapisze się w ich wspomnieniach, a nawiązane znajomości mogą przetrwać długie lata. Miejmy nadzieję, że także praca treningowa wykonana podczas

zgrupowania zaowocuje sukcesami w rywalizacji w nadchodzącym sezonie i będzie

kontynuowana podczas kolejnych obozów sportowych.



24 zawodniczki sekcji akrobatyki Piasta Poniec spędzały intensywny tydzień na obozie sportowym w Bydgoszczy. Miejsca nie wybrano przypadkowo - sekcja akrobatyki Zawiszy Bydgoszcz jest bardzo znana w środowisku akrobatyki sportowej. W hali treningowej zawodniczki Piasta Poniec spędzały dziennie pięć godzin. Grupa, pod okiem trenerki Anety Wrotyńskiej, doskonalila znane już elementy, ale również dużo czasu poświęcała na nowe układy.

Dużo zabawy, wiele nowych elementów i ogromna satysfakcja z wyjazdu - tak wyglądał sportowy obóz grupy akrobatek.

Podsumowanie sezonu siatkarskiego

Wakacje i przerwa treningowa to dobry czas na podsumowanie minionego sezonu sekcji siatkarskiej Piasta Poniec. W sezonie 2021/22 w rozgrywkach młodzieżowych Piast wystawił do gry zespoły młodzika w kategorii chłopców oraz młodziczki i kadetki w kategorii dziewcząt.

W kategorii kadetki siatkarki Piasta zaliczyły debiut. Jak na pierwszy start na tym poziomie spały się więcej niż przyzwocie. Wygrały rozgrywki grupowe w swojej III lidze, a następnie po walce przegrały w ćwierćfinale wojewódzkich kończąc ostatecznie sezon na miejscu 9. w Wielkopolsce. W młodziczkach apetyty były znacznie większe. Dziewczyny awansowały do I ligi wojewódzkiej i po rundzie zasadniczej zapewniły sobie awans do półfinałów. Tutaj niestety zakończyły swoją przygodę. Warto zaznaczyć, że zabrakło niewiele aby awansować do finału. Ze złotym medalistą przegraliśmy dwa razy 1:2 i ostatecznie zakończyliśmy sezon na 8. miejscu. To, czego nie udało się dziewczynom, zrobili chłopcy. Fantastyczny sezon naszych młodzików zakończył się w wielkim finale Wielkopolski, który odbył się w Poniecu. Zajęte w nim 5. miejsce jest wspaniałym sukcesem podopiecz-



nych Łukasza Kubeczki.

Forma i umiejętności naszych zawodników jak i trenera Łukasza Kubeczki nie pozostały niezauważone przez Wielkopolski Związek

Piłki Siatkowej. Filip Rychel i Paweł Czabajski zostali powołani do kadry wojewódzkiej i reprezentowali Wielkopolskę na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Maksymilian Wasiak otrzymał po

wołanie do kadry Wielkopolski na Turniej Nadziei Olimpijskich. Trener Kubeczka jako II trener prowadził kadrę Wielkopolski dziewcząt na Turnieju Nadziei Olimpijskich.

Sukcesy te zostały zauważone również przez najmocniejsze kluby w Wielkopolsce.

Inauguracja nie dla Piasta



Początek sezonu w wyższej klasie rozgrywkowej czyli V lidze gr. 3 nie jest łatwy dla Piasta. Po pierwszych trzech kolejkach Piast zamyka ligową tabelę. Spotkania wyjazdowe z Zawiszą Łęka Opatowska i Piastem Czekanów oraz mecz u siebie z drużyną aspirującą do awansu Ostrowią Ostrów Wlkp.

nie ułożyły się po myśli zawodników trenera Jerzego Radojewskiego. Czekamy na pierwsze zwycięstwa naszego zespołu.

Wyniki spotkań: Zawisza Łęka Opatowska 4:1 Piast Poniec, Piast Poniec 1:6 Ostrowia Ostrów Wielkopolski, Piast Czekanów 1:0 Piast Poniec.

Terminarz spotkań Rundy Jesiennej Piasta:

Astra Krotoszyn – Piast Poniec	3 września
Piast Poniec – Warta Śrem	11 września
GKS Rychtal – Piast Poniec	17 września
Piast Poniec – Orzeł Mroczeń	24 września
Krobianka Krobia- Piast Poniec	1 października
Piast Poniec – KKS Kalisz II	8 października
Rawia Rawicz – Piast Poniec	15 października
Piast Poniec – Victoria Ostrzeszów	22 października
Piast Poniec – Zefka Kobyła Góra	5 listopada
Piast Poniec – Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	12 listopada
Piast Poniec – Kania Gostyń	19 listopada



Na półki Gminnej Biblioteki Gminnego Centrum Kultury w Poniecu trafiły kolejne nowości książkowe.

Nowe pozycje to piękne powieści obyczajowe, romanse historyczne oraz mroźne krew w żyłach thrillery. Wszystkie nowe książki dostępne są jak zawsze w katalogu on - line.

Zachęcamy do odwiedzin w Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży oraz Wypożyczalni dla Dorosłych i skorzystania z bogatego księgozbioru. Każdy znajdzie tu dla siebie ciekawą książkę. Zapraszamy do lektury.



W przedostatnim tygodniu wakacji Dziecięca - Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Poniecu wyruszyła na warsztaty muzyczne do Dębca Nowego. W ośrodku wypoczynkowym muzycy przebywali od 22 do 25 sierpnia. Udział w obozie muzycznym to nie tylko próby i gra na instrumencie. Organizatorzy zapewnili młodzieży też sporo okazji do wypoczynku w pięknych plenerach.

Wyjazd młodych muzyków to cztery dni pełne przygotowań do nowego sezonu artystycznego, a także idealne dopełnienie kończących się wakacji.

Z wojennych i okupacyjnych wspomnień cz.31

Mieszkańcy gminy Poniec na robotach przymusowych

Ilość zgromadzonych relacji wojenno - okupacyjnych jest tak duża, że szczegółowe przytaczanie ich w całości wydłużyłoby nadmiernie niniejszy cykl artykułów. Dlatego w dzisiejszym numerze "Wieści..." zostaną omówione pokrótce losy kilku osób. Relacje zebrali uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Poniecu: Anna Twardowska, Anna Boguszyńska, Maria Kaźmierczak, Anna Juskowiak, Artur Klimasz.

Pierwsza osoba to Michał Nawrocki, który został wywieziony na przymusowe prace do Niemiec w 1940 r. Podczas tych prac wielokrotnie występował w obronie Polaków, w czym pomagała mu świetna znajomość języka niemieckiego. Za sprzeciw Niemcy surowo go ukarali. W kwietniu 1940 r. został wysłany do obozu karnego. Później zmienił jeszcze kilkakrotnie miejsce odbywania kary. Dopiero po interwencji rodziny został przydzielony do przymusowej pracy na roli, gdzie doczekał końca wojny.

W 1996 r. jego rodzina otrzymała zaświadczenie z Urzędu Gminy w Rohrbach, powiat (Kreis) Weimarer Land, będące dowodem dzielnej postawy. Treść zaświadczenia jest następująca: "Niniejszym zaświadczamy, że pan Michał Hermann Nawrocki, ur. dnia 29 września w Blankenheim - Klosteroda Niemcy - Polska, podczas okresu pracy od 1939 r. do kwietnia 1945 r. w Niemczech w czasie od 1 kwietnia 1940 do końca września 1940 był więziony w więzieniach w Apolda, Dora i Gotha oraz przez wiele dni także w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie.

Powodem uwięzienia pana Nawrockiego było to, że znając dobrze język niemiecki bronił dziesiątki razy pracujących we wsi Polaków, co niemieckiej policji oraz gestapo nie podobało się. Poprzez swoją działalność prowadził on, wg policji, do systematycznie rosnącej postawy patriotycznej tamtejszych Polaków. Jako świadkowie postawy Michała Nawrockiego wystąpili: Helmut Pfaffendorf i Rolf Kaufmann.

Kolejną osobą, która trafiła na prace przymusowe, była Irena Hanszu. Nie została jednak wywieziona, jak wielu Polaków, do Niemiec. Trafiła blisko Ponieca, do majątku rolnego w Lasotkach. Należał on do Joachima von Loesch, który był też właścicielem Rojęczyna, Jabłonny i Waszkowa. Praca w polu trwała od świtu do zmroku. Robotnice i robotnicy byli pilnowani przez cały czas przez esesmanów. Chociaż w niedzielę nie pracowano, Irena Hanszu nie mogła odwiedzić rodziny.

Spędziła też sześć miesięcy w więzieniu dla kobiet, które znajdowało się w budynkach klasztornych w Osiecznej. Niestety, we wspomnieniach nie odnotowano, za co trafiła do więzienia. Po odbyciu kary wróciła do pracy w Lasotkach. Tutaj zastała ją koniec wojny.

Joanna Kubaszyńska w chwili wybuchu wojny miała 21 lat i mieszkała z mężem w Śmiłowie. Podczas okupacji urodziła się jej córka Kazimiera. W 1940 r. cała rodzina Joanny Kubaszyńskiej została wysiedlona. Pierwszym miejscem pobytu przesiedleńców był obóz w Poznaniu, a następnie w Łodzi. Tutaj odbywała się selekcja, polegająca na rozsyłaniu przesiedleńców do miejsc pracy w różnych krajach. Rodzina Kubaszyńskich trafiła do Austrii. Małżonkowie pracowali w gospodarstwie rolnym. Wstawali o 4 rano, by napaść krowy, wyrzucić obornik i wykonać wiele innych prac gospodarskich. W 1943 r. małżonkom urodziło się kolejne dziecko - syn Zdzisiu. Był on bardzo chorowity i zmarł mając półtora roku. Został pochowany w Austrii.

Gorycz wygnania i śmierci syna nieco łagodziła postawa gospodarza. Austriak był dobrym człowiekiem, karmił ich dobrze i odnosił się z szacunkiem do Polaków. Jeszcze bardziej sytuacja przesiedleńców polepszyła się, gdy w 1945 r. do Austrii wkroczyły wojska amerykańskie. Joanna Kubaszyńska wspominała: "Teraz już mieliśmy wszystko. Jeden z Amerykanów bardzo polubił moją córkę Kazię, ponieważ przypominała mu córeczkę, którą zostawił w domu, a była w tym samym wieku i bardzo podobna do Kazi. Dostawała od niego wiele słodczych, pomarańczy i innych smacznych rzeczy, które przez czas wojny zapomnieliśmy, jak smakują". W sierpniu 1945 r. rodzina Kubaszyńskich wróciła do Polski.

Rodzina Kaźmierczaków z Czarkowa została także wysiedlona, podobnie jak wiele innych rodzin polskich w grudniu 1939 r., krótko przed świętami Bożego Narodzenia. Przebyli typową drogę wielu wysiedleńców z Wielkopolski, nazwanej przez okupanta Krajem Warty. Najpierw przetransportowano ich pociągiem towarowym do obozu przejściowego w Łodzi. Tu panował wielki tłok i przerożliwe zimno, ponieważ zima 1939/1940 była bardzo surowa. Ostatecznie rodzina trafiła do wsi Streczkowo w województwie lubelskim, gdzie pracowała u polskich gospodarzy - Saneckiego i Komarewskiego.

Początkowo byli oni nieufni, bo rozgłaszano plotki, że wysiedleńcy przejmą ich gospodarstwa. Z czasem jednak stosunki poprawiły się. Okupacja niemiecka na Lubelszczyźnie skończyła się latem 1944 r., gdy na jej tereny wkroczyli: Armia Czerwona i Wojsko Polskie. Kaźmierczakowie nie mogli jednak jeszcze wracać do domu, ponieważ Polska na zachód od Wisły znajdowała się nadal pod niemiecką okupacją. Dopiero po wyzwoleniu tych ziem w styczniu - lutym 1945 r. powrócili do Czarkowa.

Anna Pelagia Klimasz w chwili wybuchu wojny miała trzy lata. Większość wydarzeń zna więc z opowiadań rodziców. W grudniu 1939 r. jej rodzina została wysiedlona. Najpierw umieszczono ich w stodole w Łęce Wielkiej, a po dwóch dniach przewieziono do obozu dla przesiedleńców w Łodzi. Dwa miesiące mieszkali wraz z innymi rodzinami w nieogrzewanej hali fabrycznej, spali na słomie i musieli zadowolić się wodnistą zupą. Z Łodzi zostali przeniesieni na wieś koło Puław, gdzie pracowali w gospodarstwie. Warunki bytowe były ciężkie. Szczególnie dokuczała ciasnota mieszkaniowa. Trzy rodziny zajmowały jedno pomieszczenie. W trakcie pobytu Koło Puław zmarł brat Anny Klimasz i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Wiosną 1941 r. rodzina Anny Klimasz została przeniesiona do wsi Zosin (powiat Hrubieszów, województwo lubelskie). Wysiedleńcy otrzymali pokój u rodziny Kaczkowskich. Nie było w nim prawie żadnych mebli. Musieli spać na słomie. Problemy były także z żywnością, ponieważ ojciec Anny Klimasz początkowo nie mógł dostać pracy, a mama chorowała. Kaczkowscy niewiele mogli pomóc, bo sami byli bardzo biedni.



Okolice Ponieca na niemieckiej mapie z okresu okupacji.

W końcu ojciec Anny Klimasz otrzymał pracę w cukrowni w Opolu Lubelskim. Codziennie chodził do pracy 5 kilometrów pieszo. Sytuacja materialna rodziny poprawiła się nieznacznie, bo zarobek w cukrowni był mizerny. Często jedynym pożywieniem przez cały dzień był suchy chleb. Podczas pobytu w Zosinie rodzina poniosła kolejną stratę. Zmarła siostra Anny Klimasz. Została pochowana na cmentarzu w Opolu Lubelskim.

Anna Klimasz wspominała, że dokuczał im nie tylko głód, ale również tęsknota za domem i monotonia życia. Wszystkie dni były do siebie podobne, niezależnie czy to był dzień powszedni, niedziela, czy święto. Z radością powitali więc koniec okupacji niemieckiej i możliwość powrotu do domu w 1945 r.

źródła:

- relacje spisane przez Annę Twardowską, Annę Boguszyńską, Marię Kaźmierczak, Annę Juskowiak, Artura Klimasz, w zbiorach biblioteki Szkoły Podstawowej w Poniecu

- ilustracja: "Nowa Trybuna Opolska" <https://nto.pl/robotnicy-przymusowi-na-ziemi-prudnickiej/ar/4509537> (dostęp 3. 08. 23022)

- fragment mapy - zbiory własne

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI



Polscy robotnicy przymusowi w Niemczech.

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty

Część 52:

Styczeń 1974 - W rocznicę wyzwolenia Warszawy i Ponieca w Zbiorczej Szkole Gminnej w Poniecu odbyła się uroczysta akademie. Delegacje klas złożyły wiązanki kwiatów na cmentarzu i pod tablicą ku czci rozstrzelanych na rynku.

25 lutego 1974 - Szkolne Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przeprowadziło eliminacje szkolne do VI Konkursu Recytatorskiego i I Olimpiady Języka Rosyjskiego na szczeblu gminy.

8 marca 1974 - Obchody Dnia Kobiet w Zbiorczej Szkole Gminnej w Poniecu. Odbyła się z tej okazji impreza artystyczna w sali gimnastycznej.

15 marca 1974 - Uczennice z Ponieca - Renata Więclawska i Dorota Hądzlik - wzięły udział w eliminacjach powiatowych VI Konkursu Recytatorskiego w Gostyniu.

20 marca - 20 kwietnia 1974 - W Zbiorczej Szkole Gminnej w Poniecu odbył się Turniej Wiedzy pod hasłem "Ekspedycja 30" dla uczczenia 30. rocznicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W turnieju wzięły udział 43 zespoły, liczące łącznie 243 uczniów. Zespoły w wyznaczonym terminie składały prace do komisji szkolnego sztabu konkursowego. Jego przewodniczącą była D. Szymanowska, a zastępcami E. Szymańska i M. Orzechowski. Inne, dodatkowe, zadania konkursowe ocenił sztab turniejowy w składzie: R. Więclawska i A. Chudy. Polegały one na uporządkowaniu Parku Miejskiego i przygotowaniu terenów przyszkolnych pod zasiew trawy. Na zwycięzców turnieju czekało wiele nagród, m. in. torba podróżna, przybory kreślarskie, pisaki, słownik, piłki. Finał turnieju odbył się 25 kwietnia 1974 r. Wzięło w nim udział 10 najlepszych zespołów, w tym zespoły ze szkół w Żytowiecku, Rokosowie i Sarbinowie. W konkursie zwyciężyli: I miejsce - P. Lisewski z Żytowiecka, II miejsce - K. Goldmann z Ponieca, III miejsce - E. Binczarowska z Ponieca. Najlepszym zespołem turniejowym okazał się zespół pod kierunkiem D. Hałasa, ucznia klasy V. Przewodniczącą jury była komendantka Gminnego Związku Drużyn - harcmistrzyni Zofia Deckert.

Na temat przebiegu konkursu ukazały się dwie notatki w prasie regionalnej przesłane przez Renatę Więclawską i Andrzeja Chudego oraz sekcję redakcyjną Samorządu Szkolnego w składzie: Alina Bojańska, Alina Dwornik, Maria Kędziora, Dorota Hądzlik.

Marzec 1974 - Reprezentacja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poniecu zajęła I miejsce w drużynowych mistrzostwach powiatu w strzelaniu z wiatrówką. Uczniowie z Ponieca brali także udział w biegach przełajowych w Mosinie.

Marzec 1974 - W Zbiorczej Szkole Gminnej w Poniecu odbył się konkurs fotograficzny "Wiosna w obiektywie". W konkursie wzięło udział 8 osób. Wszystkie prace zostały nagrodzone i wyróżnione. Do kroniki szkolnej wklejono prace uczniów: Chlebowski z kl. VII a i Zb. Janiaka z kl. VIII a.

2 kwietnia 1974 - Uczennica z Ponieca, Maria Sikorska z kl. VIII a, zwyciężyła w eliminacjach powiatowych I Olimpiady Języka Rosyjskiego w Gostyniu, kwalifikując się tym samym do finału wojewódzkiego. Równorzędną liczbę punktów zdobyły także: Alina Dwornik z kl. VIII b i Danuta Szymanowska z kl. VIII a. Uczennice przygotował nauczyciel języka rosyjskiego Dymitr Binczarowski.

Kwiecień 1974 - Reprezentacja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poniecu wzięła udział w półfinale mistrzostw województwa poznańskiego w piłkę siatkową w Ostrowie Wielkopolskim. Występ zakończył się przegraną uczniów z Ponieca z reprezentantami Ostrowa Wlkp. i Kalisza.

M. Kurzawska, członkini Szkolnego Klubu Sportowego w Poniecu została powołana do klubu Polonia w Warszawie.

Kwiecień 1974 - W ramach czynu społecznego klasy V - VIII Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poniecu brały udział w akcji zbierania kamieni na polach państwowych gospodarstw rolnych w Wydawach, Janiszewie i Drzewcach. Każdemu uczniowi biorącemu udział w tej pracy zaliczono pięć godzin pracy społecznej i po 20 punktów na konto turnieju "Ekspedycja 30".

Kwiecień 1974 - Odbyła się wycieczka klas V - VIII do Poznania w celu obejrzenia sztuki "Chłopcy z Placu Broni" w Teatrze Nowym. Pieniądze na podróż oraz bilety zostały zebrane z funduszy klasowych. Na wycieczkę jechały kolejno poszczególne klasy. Wielu uczniów było pierwszy raz w życiu w teatrze.

1 maja 1974 - Młodzież szkolna wzięła udział w pochodzie z okazji Święta Pracy oraz w imprezach na stadionie, m. in. w meczach piłki siatkowej i "kole szczęścia". O godz. 11 odbyły się występy młodzieży szkolnej, na które złożyły się recytacje, śpiew i tańce.

9 maja 1974 - W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa w Zbiorczej Szkole Gminnej odbyło się spotkanie uczniów z kombatantami. Tego dnia odbyło się też uroczyste otwarcie nowo wybudowanego Domu Strażaka, w którym wzięli udział uczniowie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poniecu, w tym członkowie drużyny harcerskiej o specjalności pożarniczej.

11 maja 1974 - Podczas apelu uroczystie pożegnano klasy ósme i przekazano władzę nowemu Samorządowi Szkolnemu. W imieniu społeczności szkolnej przemówienie pożegnalne wygłosiła Lidia Andrzejewska, w imieniu klas ósmych podziękowania złożyła Alina Bojańska.

Źródło

Kronika Szkoły Podstawowej w Poniecu

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI



W ramach projektu "Działaj Lokalnie 2022" Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenia Dziecko w Rokosowie zorganizowano rowerówkę oraz piknik rodzinny. Mieszkańcy Rokosowa biorą udział w projekcie "Razem bezpiecznie, razem weselej - aktywna straż we wsi Rokosowo". Głównym jego celem jest zwiększenie integracji mieszkańców, zarówno młodszych, jak i tych starszych.

W wyprawie rowerowej przez Żytowiecko, Łękę Małą, Łękę Wielką, Oporowo, Czarkowo, Drzewce, aż do Świetlicy Wiejskiej w Rokosowie, udział wzięło ponad 80 osób.

Organizatorem wydarzenia byli: Ochotnicza Straż Pożarna z Rokosowa, sołtys, radny gminny oraz liczni wolontariusze.

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Dobry czas dla domu i rodziny. Spędzaj więcej chwil z bliskimi. Wrzesień to dobry okres na zrobienie porządków w finansach. Nie zadłużaj się. Skontroluj zdrowie.

Byk 20.04-20.05

Najbliższe tygodnie będą intensywne w pracy i w życiu prywatnym. Gwiazdy mówią, że ze wszystkim sobie poradzisz. Pewien Strzelec bardzo chce Cię poznać.

Bliznięta 21.05-21.06

Skorzystaj jeszcze z uroków lata. Dobrze zrobiłby Ci krótki wyjazd. W połowie miesiąca nadarzy się wiele okazji towarzyskich. Nie rezygnuj z nich. I odezwij się do dalszej rodziny.

Rak 22.06-22.07

Wreszcie załatwisz kilka zaległych spraw. Pomogą Ci koledzy z pracy. W domu trochę zawirowań związanych z dziećmi. Będziesz musiała podjąć ważną decyzję.

Lew 23.07-22.08

Wszystko pójdzie po Twojej myśli. Przytył gotówki pozwoli Ci na mały remont lub zakup czegoś, o czym dawno marzyłaś. Oczekuj wizyty dawnych znajomych.

Panna 23.08-22.09

Niektóre sprawy mogą się potoczyć nie po Twojej myśli. Zachowaj spokój i unikaj konfliktów. Ktoś z bliskich Ci osób potrzebuje wsparcia. Rozejrzyj się.

Waga 23.09-22.10

Gwiazdy wróżą bardzo dobre relacje w parach. Znajdź więcej czasu dla siebie, może wyjazd tylko we dwoje. Dużo lepsza sytuacja finansowa.

Skorpion 23.10-21.11

Czeka Cię teraz sporo dodatkowych zajęć. Nie musisz wszystkiego robić sama, poproś o pomoc bliskich. W drugiej połowie miesiąca spodziewaj się zaskakującej wiadomości.

Strzelec 22.11-21.12

W sferze uczuć czeka Cię piękny czas. Single poznają swoje drugie połowki, pary rozgrzeją relacje. W pracy dojdzie sporo zadań, ale jak zawsze, będziesz prymusem.

Koziorożec 22.12-19.01

Nie podejmuj zbyt pochopnych decyzji w żadnych ze spraw. Poradź się przyjaciół i rodziny. Trochę oszczędzaj, bo czekają Cię spore wydatki. Sprawdź, czy wszystko w porządku z sercem.

Wodnik 20.01-18.02

Nie ulegaj emocjom, to nie jest dobry doradca. Każdą sprawę dokładnie przemyśl. Nie zapomnij o pewnej rodzinnej rocznicy. Uważaj w podróży.

Ryby 19.02-20.03

Teraz jest dobry czas na podejmowanie ważnych decyzji. Jeśli chcesz zmienić pracę, to właśnie teraz. Jeśli chcesz zdobyć nowe kwalifikacje, zapisz się na kurs. I nie unikaj zainteresowanego Tobą kolegi.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres krzyzowka@gck.poniec.eu. Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 września. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **W SIERPNIU BĘDĄ JESZCZE UPLAY**. Nagrodę wylosowała **Monika Beszterda z Szurkowa**. Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

1		R	14		19	
2		20	1		T	
3	5	T			4	
4		22	R	16		
5				17	O	15
6		K	10		11	
7	3			13		T
8	21	T	7			
9	6	2	P			
10		M			12	8
11	9	23				K
12	P	18	24			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
				17	18		19	20	21	22	23	24			

1. Wdzięk, wytworność
2. Dodatek po obiedzie w stołówce
3. Udać właściwy towar
4. Nastrojowa poezja
5. Zarządca folwarku
6. Podatek od paliw
7. Biały kruk
8. Ustalana w ruletce
9. Szufła
10. Tłuszcz zwierzęcy
11. Imię męskie
12. Dzień ..., Dzień Sądu

Łódeczki z ciasta francuskiego

Składniki: Opakowanie gotowego ciasta francuskiego, 400 g piersi z kurczaka, 3 łyżki przyprawy do kurczaka, 100 g pieczarok, 100 g sera żółtego tartego, 1 żółtko, 1 cebula, natka pietruszki, 1 ząbek czosnku, pieprz, sól.

Przygotowanie: Pierś z kurczaka pokroić w kostkę, doprawić do smaku solą i pieprzem oraz przyprawą ziołową do kurczaka. Rozgrzać patelnię i usmażyć. Cebulę pokroić w kostkę i podsmażyć na rozgrzanej patelni. Dodać czos-

nek przeciśnięty przez praskę oraz pieczarki pokrojone w drobną kostkę. Gdy woda odparuje, dodajemy usmażonego kurczaka oraz posiekaną natkę pietruszki. Doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Ciasto francuskie dzielimy na kwadraty. Nakładamy na środek dwie łyżki farszu i zlepiamy ze sobą końce po obu stronach. Posypujemy tartym serem. Piekarnik rozgrzewamy do 180 stopni.

Ciasto smarujemy żółtkiem i pieczemy przez 20 minut.

Smaczne śliwki z kruszonką

Składniki: 6 - 8 dojrzałych śliwek, 100 g cukru, 100 g masła, 200 g mąki, masło do posmarowania formy.

Przygotowanie: Śliwki umyj, przekrój na połowki i wypestkuj. Naczynie żaroodporne wysmaruj masłem i ulóż w nim śliwki - dość gęsto, tak żeby jedna warstwa owoców szczelnie wypełniła formę. Do miski wrzuć mąkę, cukier, masło i wyrabiaj, aż powstaną

charakterystyczne grudki kruszonki. Kruszonkę wysyp na śliwki tak, aby szczelnie pokryła wszystkie owoce.

Następnie naczynie wstaw na 25 minut do piekarnika nagrzanego do 175 stopni. Deser jest gotowy, kiedy kruszonka nabierze złotego koloru i zacznie się nieco rumienić. Śliwki z kruszonką podawaj jeszcze gorące, kilka minut po wyjęciu z piekarnika.

Z indykiem i awokado

Składniki: 650 g filetu z indyka, 2 łyżki majeranek, główka sałata rzymska, 100 g rukola, awokado, 2 łyżki soku z limonki, 2 pomidory, 4 łyżki oliwa, 4 łyżki octu balsamicznego, pieprz, 2 łyżki pestki dyni.

Przygotowanie: Filet z indyka natrzyj majerankiem, wóź do rękawa i piecz przez ok. 45 - 50 minut w temp. 180 stopni. Wyjmij, wystudź. Pokrój na plasterki. Awokado obierz, pokrój, skrop sokiem z limonki. Pomidory potnij na kawałki. Do talerzy nałóż pokrojoną rzymską sałatę i garść rukoli, dodaj pomidory, awokado i filet z indyka. Skrop oliwą i octem balsamicznym, posyp pestkami dyni i pieprzem.

Czy wiesz, że..?

1. Istnieje gatunek meduz (Turritopsis dohrnii), który uważany jest za nieśmiertelny. Organizmy tych zwierząt potrafią świetnie regenerować komórki swojego ciała, zamieniając je na inny typ (transdyferencjacja).

2. Pszczoły potrafią tańczyć. Poprzez zataczanie w powietrzu okręgi sygnalizują nowe źródło pyłku czy nektaru.

3. Niektóre gatunki jaszczurek bazylijszków potrafią przebiec po wodzie długie dystanse, gdy uciekają przed drapieżnikami, dlatego potocznie nazywane są jaszczurkami Jezusa Chrystusa.

4. Wielbłądy to zwierzęta bardzo dobrze gospodarujące wodą we własnych organizmach. Tolerują ubytek wody nawet do 30 proc. masy ciała.

5. Prawdopodobnie nie istnieją dwa identycznie tygrysy, ponieważ paski zdobią zarówno ich futra, jak i skórę i są unikalne dla każdego osobnika.

6. W temacie oczu specjalistami są ślimaki, które potrafią zregenerować oko, jeśli je stracą.

(: (: HUMOR :) :)

Pewnego razu sołtys spogląda na ręce Antka i pyta:

- *Gdzieś stracił palce u prawej ręki?*

- *Ano ze dwa roku temu włożyłem rękę koniowi do pyska, żeby zobaczyć, ile ma zębów. Wtedy koń zamknął pysk, żeby zobaczyć, ile ja mam palców.*

xxx

Przychodzi kura do kury:

- *Dzień dobry, jest mąż?*

- *A jest, jest - jak zwykle, grzebnie przy aucie.*

xxx

Wchodzi sadysta do sklepu zoologicznego i pyta sprzedawczynię:

- *Czy są papużki nierozłączki?*

- *Tak są.*

- *To poproszę jedną.*

Alpakowe Podwórko

Alpakowe Podwórko to urocze miejsce położone w Janiszewie. Od niedawna żyją tam nieco dziwaczne, ale przesympatyczne zwierzęta - alpaki. Mieliśmy okazję odwiedzić gospodarstwo i poznać alpaki oraz ludzi, którzy się nimi opiekują.



Alpakowe Podwórko to rodzinne gospodarstwo prowadzone przez Monikę i Sławomira Trylerów. Zwierzęta kochają od zawsze, dlatego też je hodują, wychowują i dbają o nie, jak o własne dzieci.

Alpaki to pochodzące z Ameryki Południowej ssaki z rodziny wielbłądowatych. Cieszą się w Polsce sporym zainteresowaniem, ponieważ mimo iż hodowane są zazwyczaj dla wełny, należą do zwierząt łagodnych i ciekawskich. Doskonale reagują na towarzystwo człowieka, co wykorzystuje się w alpakoterapii. Alpaki są delikatnymi zwierzętami, jednak łatwo im zaadaptować się w nowym środowisku. Żywią się przede wszystkim trawą, sianem oraz specjalną paszą, najlepszym przysmakiem dla nich jest marchewka. Alpaki muszą mieć stały dostęp do świeżej wody. Ciekawe jest to, że alpaki swoje potrzeby fizjologiczne zaspokajają w jednym miejscu w zagrodzie lub na pastwisku, co bardzo ułatwia utrzymanie porządku. Alpaki ceni się przede wszystkim za wysoką jakość wełny, która jest naturalnie antyalergiczna, posiadająca niezwykle właściwości

termiczne. Alpaki strzyże się raz do roku.

Alpakowe Podwórko zamieszkuje także miniaturowe kózki, kucyki, pawie, papugi, indyki, króliki miniaturowe, świnki morskie, szynszyle, wiewiórki, psy i koty.

Wszystkie zwierzęta są przyzwyczajone do bliskiego kontaktu z ludźmi, mają swoje imiona, na które oczywiście reagują.

Gospodarstwo w Janiszewie ma swój niepowtarzalny styl. Właściciele przyjmują gości indywidualnie, a na spacer z alpakami można się wybrać dookoła pobliskiego stawu. Atrakcją dla najmłodszych jest karmienie zwierząt marchewkami, a samo ich głaskanie sprawia dzieciom wielką frajdę. Na zakończenie spotkania dzieci otrzymują słodycze od pluszowego kangura Teddy'ego.

Państwo Trylerowie zachęcają dzieci i młodzież oraz dorosłych do oderwania się od świata wirtualnego, telefonów do rozwijania kontaktu ze zwierzętami.

Dzięki urokowi alpaki i kontakcie z pozostałymi zwierzętami czas spędzony w Alpakowym Podwórku na długo zapadnie w pamięci. **MK**



Splyw kajakowy dolina Baryczy

Wakacyjne spływy kajakowe organizowane przez poniecki OSiR to już tradycja. Tegoroczna edycja była już piątą, kiedy to grupa wyjechała by relaksować się w otoczeniu natury.



W niedzielnym spływie kajakowym wzięło udział 30 uczestników. Pokonaliśmy odcinek rzeki Baryczy od jazu w Wierzowicach do jazu w Miechowie, który liczył około 13 kilometrów - powiedział Łukasz Idowiak, prezes OSiR w Poniecu.

Pogoda idealna, tempo rekrea-

cyjne, Barycz pokazała swoje piękne oblicze. Podczas kilkugodzinnego spływu można było zrelaksować się w otoczeniu przyrody - kontynuuje Ł. Idowiak

Jak to wcześniej bywało, także i teraz nie mogło zabraknąć przerwy na kawę, ciasto i wspólne piczenie kiełbasek.



Wakacje na półkoloniach

Ponad 250 dzieci z gminy Poniec skorzystało z oferty uczestnictwa w tygodniowych półkoloniach, który od początku wakacji odbywały się w hali widowiskowo - sportowej w Poniecu.

- Zainteresowanie udziałem dzieci w półkoloniach przeszło nasze oczekiwania. Zorganizowaliśmy trzy turnusy, w których uczestniczyło przeszło 250 dzieci z naszej gminy - mówi Łukasz Idowiak, prezes OSiR w Poniecu, współorganizator.

- Program był bardzo urozmaicony. Dmuchane zamki, zjeżdżalnie, gry i zabawy z animatorami, gra w bowling, projekcje filmowe, warsztaty manualne, spektakle profilaktyczne, gra miejska, konkursy z nagrodami oraz na zakończenie każdego turnusu wyjazd do Leszna do parku trampolin. Ponadto każdego dnia



dzieci otrzymywały drugie śniadanie i obiad - wylicza Łukasz Idowiak.

- Całe przedsięwzięcie wymagało dużego nakładu sił i współ-

pracy między gminnymi jednostkami. Wsparcie gminy Poniec i Gminnego Centrum Kultury okazało się bezcenne. Dzieci oprócz wyżywienia i szeregu atrakcji miały zapewniony transport auto-

sień zapowiada się równie ciekawie. Zachęcamy do śledzenia profili społecznościowych i stron internetowych Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Gminnego Centrum Kultury w Poniecu.

